

Sygn. akt II Ka 42/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski

Sędziowie: SO Agata Wilczewska

SO Robert Rafał Kwieciński – spr.

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale J. G. (1) Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2014 roku

sprawy **P. J. (1)** oskarżonego z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. i art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i innych

i **W. N.** oskarżonego z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców obu oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 4 listopada 2013 roku sygn. akt II K 270/09

1. ***Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.***
2. ***Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. D. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. J. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.***
3. ***Zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze po połowie oraz opłaty w kwotach:***
 - 320 złotych od oskarżonego W. N.
 - 800 złotych od oskarżonego P. J. (1).

R. R. K. W. C.A. W.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2013 roku w sprawie II K 270/09 Sąd Rejonowy w Koninie uznał oskarżonego P. J. (1) za winnego tego, że:

I. w K., w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 20 września 2001 r. sygn. akt II K 620/01, którą odbywał w okresie od 7 stycznia 2001 r. do 6 czerwca 2002 r. oraz od 23 września 2002 r. do 23 października 2004 r., służąc radą, informacją oraz pośrednictwem, udzielił pomocnictwa działającym wspólnie i w porozumieniu a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej R. L. i innym trzem nieustalonym mężczyznom o imionach: Ł., A.

i B. w doprowadzeniu (...) im. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 9.000 zł, przy pomocy sfałszowanych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach R. L. w firmie (...) ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE K.J. (...) s.c. z siedzibą w P., przy ul. (...) oraz sfałszowanych dokumentów w postaci dowodu osobistego seria (...) oraz legitymacji ubezpieczeniowej seria (...), które to dokumenty, przedłożone następnie przez R. L. w palcówce pokrzywdzonego banku, to jest popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. I za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 10 złotych jedna stawka;

II. ciągu dwóch przestępstw z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., polegających na tym, że:

- w dniu 10 listopada 2008 r. w K. przy ul. (...) w Firmie Handlowo Usługowej (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA w ten sposób, że posługując się dokumentami swojego dziadka A. N. w postaci dowodu osobistego o serii (...) i numerze (...), legitymacji emeryta (...) i odcinka emerytury, bez jego wiedzy i zgody, doprowadził do zawarcia umowy nr (...) kredytu na zakup towarów, którą to podpisał jego nazwiskiem i na podstawie której nabył motorower (...) wartości 3.899 zł, w wyniku czego wyłudził kredyt w kwocie 4.104,21 zł na szkodę (...) SA z siedzibą w L., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,
- w dniu 18 grudnia 2008 r. w K. przy ul. (...) w Zakładzie Budowlano - Handlowy (...) I. Z. - Sklep (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA w ten sposób, że posługując się dokumentami swojego dziadka A. N. w postaci dowodu osobistego o serii (...) i numerze (...), legitymacji emeryta (...) i odcinka emerytury, bez jego wiedzy i zgody, doprowadził do zawarcia umowy nr (...) kredytu na zakup towarów, którą to podpisał jego nazwiskiem i na podstawie której nabył motorower (...) wartości 4.400 zł, w wyniku czego wyłudził kredyt w kwocie 5.247,74 zł na szkodę (...) SA z siedzibą w L., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę dziesięciu złotych;

III. w dniu 14 listopada 2008 r. w K. przy ul. (...) w Zakładzie Budowlano - Handlowy (...) I. Z. - Sklep (...) działając wspólnie i w porozumieniu z E. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA, w ten sposób, że posługując się dokumentami swojego dziadka A. N. w postaci dowodu osobistego o serii A. i numerze (...), legitymacji emeryta (...) i odcinka emerytury, bez jego wiedzy i zgody, doprowadził do zawarcia umowy nr (...) kredytu na zakup towarów, na której podpis A. N. nakreśliła E. W., na podstawie której nabył motorower (...) wartości 4.400 zł, w wyniku czego wyłudził kredyt w kwocie 5.369,78 zł na szkodę (...) SA z siedzibą w L., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 80 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych;

IV. w dniu 27 marca 2009 r. w K. przy ul. (...), w wypożyczalni narzędzi (...) wypożyczył młot wyburzeniowy marki B. (...) wraz z walizką i przecinakami łącznej wartości 2.800 zł., a następnie dokonał jego przywłaszczenia nie zwracając w ustalonym terminie, czym działał na szkodę J. G. (2), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo podobne, to jest popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. I za to

na podstawie art. 284§2 k.k. oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 80 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych;

V. w dniu 13 sierpnia 2009 r. o godzinie 16.20 w N. gm. K. B. kierował rowerem po drodze publicznej pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów nie mechanicznych na okres 3 lat przez Sąd Rejonowy w Koninie Sąd Grodzki sygn. VII K 863/08, to jest popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VI. w okresie od 5 lipca 2009 r. do 27 sierpnia 2009 r. korzystając z udzielonej postanowieniem z dnia 26 marca 2009 r. Sądu Okręgowego w (...) przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności do dnia 30 czerwca 2009 r., bez usprawiedliwienia przyczyny nie powrócił do Zakładu Karnego w G. mimo wyznaczonego na dzień 1 lipca 2009 r. terminu powrotu, ani w ciągu 3 dni po wyznaczonym terminie, to jest popełnienia przestępstwa z art. 242 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 242§2 k.k. w zw. z art. 242§3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie VII tego wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego P. J. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

W punkcie VIII zaliczył na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania P. J. (1) w dniu 21 kwietnia 2008 roku.

W punkcie IX orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody przez w/w oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. E. K., ul. (...) w kwocie 2.800 złotych.

Ponadto Sąd Rejonowy uznał oskarżonego W. N. za winnego tego, że:

dniu 10 listopada 2008 r. w K. przy ul. (...) w Firmie Handlowo Usługowej (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł P. J. (1) w zawarciu umowy nr (...) kredytu na zakup towarów w postaci motoroweru (...) wartości 3.899 zł poprzez wyrażenie zgody i sporządzenie projektu przedmiotowej umowy, wiedząc o tym, iż w celu zawarcia umowy P. J. (1) posłużył się danymi swojego dziadka A. N. bez jego wiedzy i zgody w postaci danych z dowodu osobistego o serii (...) i numerze (...), legitymacji emeryta (...), odcinka emerytury oraz sfalszował jego podpis, a tym samym poświadczył nieprawdę w przygotowanym projekcie umowy, to jest przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k. i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k. oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 10 złotych jedna stawka; przy czym wykonanie w/w kary pozbawienia wolności na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. oraz art. 70§1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby lat 2.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego W. N. zaskarżył jego obrońca, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w zakresie przyznania wiary wyjaśnieniom oskarżonego ad 1 na okoliczność nieobecności jego dziadka – A. N. – w sklepie należącym do małżonki oskarżonego ad 2, znajdującego się przy ul. (...) w K. przy zawieraniu umowy kredytowej w dniu 10 listopada 2008 roku, tj. naruszenie art. 7 k.p.k.,
2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w zakresie odmowy wiary wyjaśnieniom oskarżonego ad 2 na okoliczność, iż nie było możliwe, aby po zakup motoroweru na kredyt przyszła osoba z dokumentami członka swojej rodziny i chciała zawrzeć umowę na podstawie tychże dokumentów i na nazwisko tej osoby, gdyż nie wyraził na to zgody oraz na okoliczność, że osoba, na którą zawierana jest umowa o kredyt, musi zawsze być w sklepie, a podpis na umowie musi być złożony w sklepie, tj. naruszenie art. 7 k.p.k.,
3. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości w zakresie obecności lub nieobecności A. N. w sklepie należącym do

małżonki oskarżonego ad 2, znajdującym się przy ul. (...) w K., przy zawieraniu umowy kredytowej w dniu 10 listopada 2008 roku, tj. naruszenie art. 5§2 k.p.k.

powyższe uchybienia (wg skarżącego) doprowadziły do

4. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia poprzez ustalenie, że w dniu 10 listopada 2008 roku podczas zawierania umowy kredytowej w sklepie należącym do małżonki oskarżonego ad 2, znajdującym się przy ul. (...) w K., nie był obecny A. N., tj. dziadek oskarżonego ad 1, podczas gdy zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwala w sposób jednoznaczny i niewątpliwy na dokonanie takiego ustalenia;

powołując się na tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. N. od zarzucanego mu czynu.

Ponadto obrońca oskarżonego P. J. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze zarzucając mu:

rażącą niewspółmierność kary w wymiarze 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności,

i wniósł o:

zmianę tego orzeczenia poprzez orzeczenie kary najniższej przewidzianej przez ustawę – z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na najkrótszy przewidziany przez ustawę okres próby.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacje obu obrońców okazały się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zawarta w nich argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna (vide: art. 457§2 k.p.k.), jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz art. 439 k.p.k., a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane. Powołane wyżej okoliczności uzasadniające określenie przedmiotowych apelacji za oczywiście bezzasadne zachodziły niewątpliwie w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535§3 k.p.k. (vide: F. Prusak Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Wyd. Prawnicze W-wa 1999, s. 1446, teza 17, P. Hofmański Kodeks postępowania karnego, komentarz, Wyd. C.H. Beck W-wa 1999, s. 857, teza 9, W. Grzeszczyk Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, publ. Prok. i Pr. 2002/11/153, R. Stefański Rozpoznanie kasacji na posiedzeniu, publ. Prok. i Pr. 2001/2/62, S. Zabłocki Nowela k.p.k. z 20 lipca 2000 roku, Komentarz, Wyd. ABC W-wa 2000, kom. Do art. 535 k.p.k., teza 15, S. Zabłocki Kodeks postępowania karnego Komentarz pod red. Z. Gostyńskiego, wyd. ABC W-wa 1998, tom II, komentarz do art. 535 k.p.k., teza 8 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 roku, IV KKN 578/00, publ. OSNKW 2001/5-6/49).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacjach Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę obu oskarżonych w zakresie czynów, które im przypisał. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i wolna od błędów faktycznych lub logicznych.

Uwzględniając powyższe, podnoszony w apelacji obrońcy oskarżonego W. N. zarzut obrazy przepisów postępowania (art. 7 i 5§2 k.p.k.) nie zasługiwał na uwzględnienie.

W tym zakresie w pierwszej kolejności sąd okręgowy zwraca uwagę, że obraza prawa procesowego ma miejsce wtedy, gdy sąd postępuje niezgodnie z przepisem zawierającym wyraźny nakaz bądź zakaz określonego postępowania w sferze czynności procesowych. Tymczasem przywołane przez skarżącego przepisy art. 7 k.p.k. i art. 5§2 k.p.k. opatrzone zostały wyłącznie wywodami zawierającymi jednoznacznie subiektywny pogląd o potrzebie innej – aniżeli uczynił to sąd meriti – ocenie dowodów, jednak w opisach tych brakuje wskazania jaki to konkretnie nakaz bądź zakaz określonego zachowania został przez sąd złamany. Dodać trzeba, że art. 7 k.p.k. i art. 5§2 k.p.k., jako zawierające wyłącznie normy statuujące niektóre z naczelnych zasad procesu karnego, z natury swojej w ogóle nie mogą być przedmiotem zarzutu określonego w art. 438 pkt 2 k.p.k. Przestrzeganie tych zasad gwarantowane jest w przepisach szczególnych i dopiero wykazanie naruszenia konkretnych przepisów szczegółowych może uzasadniać stosowny zarzut, czego jednak skarżący obrońca nie uczynił.

Jeżeli idzie o naruszenie art. 5§2 k.p.k., zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych (a czyni to właśnie obrońca) lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Idąc dalej Sąd odwoławczy pragnie podkreślić, iż wątpliwości o jakich mowa w art. 5§2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemami oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania obu oskarżonych, w tym i W. N., wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz tego zapatrywania odgrywa stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku, V KK 268/02, Prok. i Pr. 2003/12/9), zgodnie z którym zasada in dubio pro reo nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak Sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k., gdyż według tych ustaleń po prostu nie ma wątpliwości.

Ocena materiału dowodowego, zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w (...) doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności popełnienia przez oskarżonego W. N. przypisanego mu czynu, usuwając jednocześnie jakiegokolwiek wątpliwości co do winy oraz sprawstwa tego oskarżonego. Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, iż Sąd I instancji

odtworząc w tym zakresie stan faktyczny uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji należy zauważyć, iż zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, jest bezzasadny, gdyż sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom, przemawiającym za sprawstwem i winą oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Nie ma to nic wspólnego ze stanem owych wątpliwości, a polega jedynie na wyborze przez Sąd informacji dowodowych, które są wiarygodne. W związku z tym w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji, dokonując odpowiednio wystarczająco wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności powołanego czynu dotyczące kwestii winy i sprawstwa w/w oskarżonego przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady in dubio pro reo.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd meriti rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przez oskarżonych przypisanych im czynów nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania, w więc także i Sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2§2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k.).

(vide: wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, publ. OSNKW 1991/9/41).

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie może więc podważyć polemiczna w gruncie rzeczy apelacja obrońcy oskarżonego W. N., który w istocie nie zauważył i całkowicie pominął wszystko to, co legło u podstaw zaskarżonego wyroku.

Przypomnieć więc jedynie wypada, że:

- oskarżony P. J. (1) od pierwszego przesłuchania konsekwentnie podawał, że W. N. (mężczyzna o imieniu W.) zgodził się na to, aby nabył on na kredyt motorower wykorzystując dokumenty swojego dziadka (k. 108 i 152),
- oryginał umowy został przekazany w dniu 7 kwietnia 2009 roku przez (...) Bank Departament Windykacji (...) (k. 121 i 122),
- świadek E. W. zeznała, że w 2008 roku podwoziła J. trzykrotnie do sklepów ze skuterami, były to dwa sklepy, jeden w Starym K. przy targowicy naprzeciwko dworca (...) (lokalizacja sklepu (...)), przy czym byli dwa lub trzy razy w tym miejscu, zawsze sami, nie towarzyszył im nigdy A. N., za którymś razem J. przyniósł jakieś dokumenty, świadek W. zawsze czekała na niego w pobliżu sklepu (k. 208),
- z opinii biegłej z zakresu badania dokumentów wynika, że podpisy A. N. na umowie kredytowej podrobił P. J. (1) (k. 216-227).

Wszystkie w/w dowody wskazują, iż Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. ani art. 5§2 k.p.k. oraz potwierdzają sprawstwo i winę oskarżonego W. N., a jego gołosłowne twierdzenie, że nie było możliwe, aby popełnił on to przestępstwo zostały zasadnie ocenione jako niewiarygodne.

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia jest więc również bezzasadny. Zarzut ten z założenia obejmuje grupę argumentów oderwanych od wszelkich rozważań prawnych. Dotyczy on oceny w pełni zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozbawionego luk i poddanego rozważaniom i ocenie sądu I instancji w wyroku wydanym w postępowaniu wolnym od uchybień procesowych. Ma on godzić w podstawę faktyczną wyroku, której prawidłowe ustalenie jest podstawową przesłanką właściwego rozstrzygnięcia. Stawiając taki zarzut autor apelacji winien więc wykazać, że Sąd, choć wziął pod uwagę wszystkie istotne dowody, to jednak oceniając je i budując na nich swe ustalenia, popełnił błąd. Błąd ten – tak jest z reguły – może się wyrazić w niesłusznym uznaniu pewnego faktu za udowodniony lub przeciwnie za nieudowodniony, bądź w wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów co do istnienia lub nieistnienia innego faktu. Dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, nie są wystarczające twierdzenia skarżącego o subiektywnie ocenianej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale konieczne jest wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się ten sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroku: SN z dnia 20 lutego 1975 r., II KR 355/74, publ. OSNPG 1975, z. 9, poz. 84, z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 1974, publ. OSNKW 1975, z. 5, poz. 58, a także wyrok SA w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r. II Akr 182/95, publ. Dodatek Orzecznictwo do Prok. i Pr. 1996, nr 2-3, poz. 24). Innymi słowy zarzut ten nie może sprowadzać się do jałowej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, polegającej na tym, że skarżący przeciwstawia tym ustaleniom odmienny pogląd oparty na własnej ocenie materiału dowodowego. W sprawie niniejszej obrońca tak właśnie czyni, przedstawiając własną ocenę dowodów i próbując podważyć wiarygodność oskarżonego P. J. (1), prowadzącą do wniosku, że wyjaśnienia te nie są wystarczające do przyjęcia, że oskarżony W. N. dopuścił się przypisanego mu przez sąd I instancji czynu. Kwestia ta stanowi istotę apelacji i do niej sprowadza się nie tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, ale także zarzut obrazy przepisów postępowania.

Należy więc z całą mocą powtórzyć, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu I instancji – sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenie z przebiegu całości rozprawy głównej. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten sąd do dokonanego wyboru. Z tego zadania sąd rejonowy wywiązał się należycie, wskazując w uzasadnieniu wyroku na jakich dowodach się oparł, a którym odmówił wiarygodności i czym się w tym zakresie kierował. Dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu W. N. nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy nie została ona zasadnie podważona. Sąd rejonowy poczynił swoje ustalenia nie tylko na zeznaniach współoskarżonego, ale i w/w dokumentach, w/w opinii biegłej i zeznaniach w/w świadka. Sąd odwoławczy chciałby też zaakcentować, iż okoliczność uprzedniej karalności oskarżonego P. J. (1) nie przekreśla a priori wartości dowodowej jego wyjaśnień, które znajdują przecież wsparcie w pozostałym wyżej naprowadzonym materiale dowodowym. Oskarżony ten był konsekwentny w opisie zachowania oskarżonego W. N.. Skarżący przeinacza też niektóre okoliczności w treści uzasadnienia apelacji, co czyni albo świadomie, albo nie znając akt sprawy, w której wnosi środek odwoławczy. Podaje mianowicie, że Pan N. na rozprawie w 2011 roku powiedział, że nic mu nie wiadomo na temat umów kredytowych zawieranych w jego imieniu (k. 1407, str. 5 apelacji). Tymczasem świadek ten był przesłuchiwany z uwagi na stan swojego zdrowia w miejscu zamieszkania w dniu 5 sierpnia 2011 r. i nic wówczas nie powiedział, ponieważ nie było z nim logicznego kontaktu, nie był w stanie zrozumieć pouczenia o prawie do odmowy zeznań (k. 1031 - 1032). Sąd meriti nie wymienił tego świadka w liście

dowodów, na których się oparł czyniąc ustalenia faktyczne. Rację ma więc jedynie skarżący, iż stan zdrowia świadka nie pozwalał na prawidłową komunikację z nim. Okoliczność ta jednak tylko dodatkowo poważa twierdzenia oskarżonego W. N., jakoby osoba ta była u niego w sklepie, kupowała motorower i podpisywała umowy kredytowe (osoba niepełnosprawna, osiemdziesięcioletnia, bez kontaktu). Nawet przy uwzględnieniu, że w 2008 roku stan zdrowia A. N. był lepszy zawarcie nim w/w umów jest mało prawdopodobne w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, oczywiście przy założeniu starannego i zgodnego z prawem działania oskarżonego W. N.. Co do motywów działania w/w oskarżonego, to apelujący sam sobie odpowiada w tym zakresie – oskarżony działał dla zysku związanego ze sprzedażą motoroweru, jest przecież oczywiste, że sklep jego żony sprzedawał te pojazdy z zyskiem, a nie ze stratą, przy tym dopuszczając się przestępstwa W. N. nie przewidywał, że wyjdzie ono na jaw i poniesie on odpowiedzialność karną. Wyżej wskazany motyw działania tylko potwierdza wiarygodność relacji oskarżonego P. J. (1), który z kolei (posługując się rozumowaniem skarżącego) nie miał motywu, aby bezzasadnie pomawiać współoskarżonego.

Zamiar kierunkowy w przypadku pomocnictwa nie jest konieczny wystarczająca jest postać zamiaru ewentualnego, co wynika z samej treści art. 18§3 k.k., a nie ulega wątpliwości, że oskarżony W. N. działał z zamiarem bezpośrednim – uzgadniając z P. J. (1) zawarcie umowy na nieobecność A. N..

Sąd Okręgowy zaakceptował też wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, jakie Sąd I instancji miał na względzie przy wymiarze kary wobec obu oskarżonych, tym samym bezzasadna była apelacja obrońcy oskarżonego P. J. (2). W ocenie Sądu odwoławczego, dolegliwość wymierzonych oskarżonym kar nie przekracza stopnia winy, jest współmierna w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów i spełnia zadania społecznego oddziaływania kary i cele szczególnie-prewencyjne. Jest wynikiem trafnej oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu oraz danych osobopoznawczych oskarżonych i jako spełniająca wymogi określone dyrektywami przepisu art. 53 k.k., uznana być musi za karę prawidłowo wyważoną.

Odnosząc się do argumentów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego P. J. (1) stwierdzić trzeba, iż:

- co do zarzutu pierwszego oskarżony udzielając pełnomocnictwa R. L. wiedział o jakiej wysokości kredyt będzie ona aplikować – rozmawiał z nią o tym i okoliczność ta mogła być uwzględniona przy wymiarze kary,
- art. 64§1 k.k. daje możliwość fakultatywną obostrzenia kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonej o połowę i sąd I instancji nie sięgnął po tą możliwość. Mógłby wtedy bowiem orzec karę do 12 lat pozbawienia wolności, a orzekł kary jednostkowe oscylujące w pobliżu dolnych ustawowych zagrożeń, karę łączną mógł orzec od 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności do 5 lat pozbawienia wolności, orzekł karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- całkowicie niezrozumiałe jest twierdzenie, jakoby przez przyzmat braku wniosków o naprawienie szkody powinna być oceniana wartość wyłudzonego mienia, wartość ta została uwzględniona przy orzekaniu łagodnych kar jednostkowych,
- fakt odbywania kary orzeczonej w innej sprawie, tylko potwierdza uprzednią karalność oskarżonego, który nie zasługuje na orzeczenie kary o charakterze wolnościowym, byłoby to dla niego demoralizujące, kolejna kara izolacyjna jest niezbędna, aby wdrożyć P. J. (1) do przestrzegania porządku prawnego,
- okoliczność posiadania dziecka nie usprawiedliwia popełniania kolejnych przestępstw i nie jest okolicznością łagodzącą,
- dotychczasowy sposób życia oskarżonego wskazuje, że kara wolnościowa nie odniesie wobec niego efektu wychowawczego, nie spełni swoich zadań.

Mając na względzie powyższe rozważania, a także nie znajdując już innych podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437§1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu tego orzeczenia w mocy.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i 5 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

W postępowaniu odwoławczym występował przed Sądem Okręgowym obrońca oskarżonego P. J. (1) ustanowiony z urzędu i z uwagi na jego wniosek o zasądzenie kosztów nieopłaconej obrony za to postępowanie orzeczono o tych kosztach na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o advokaturze (t.j.: Dz. U. z 2002 roku, Nr 123, poz. 1058 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4, § 19 i § 2 ust. 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

R. K. W. C. A. W.